

Przed wyrzuceniem opakowania z papieru lub kartonu należy się upewnić, że nie jest ono zabrudzone, a jego zawartość została usunięta. Opakowania zabrudzone, tłuste nie podlegają recyklingowi, należy je więc wyrzucić do odpadów zmieszanych. Zatluszczone i zabrudzone fragmenty opakowania można oderwać.

Z papierowych bądź tekturowych opakowań należy usunąć elementy wykonane z innego tworzywa, np. folię z koperty „bąbelkowej”, celofan z pudełka po czekoladzie.



Szczególnie groźne odpady:

Papieros – zawiera papier i on wraz z tytoniem rozkłada się najszybciej. Ale przez 5 następnych lat wchłaniają się jeszcze smoła, nikotyna, ołów, arsen oraz filtr, który zawiera syntetyczny octan celulozy.

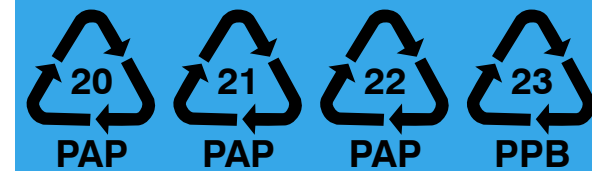
Pielucha jednorazowa – jej zewnętrzna warstwa składa się z polietylenu, a wewnętrzna jest mieszanką miazgi drzewnej (chemicznie przetworzonej, bielonej chlorem) z poliakrylanem sodu, z wodoodporną wkładką. Statystyczne dziecko zużywa średnio 6000 pieluch – to ok. 1,5 tony odpadów, których nie da się poddać odzyskowi. W naturze jedna pielucha rozkłada się 450 lat.



Ważne znaki na produkcie

O tym, że dany przedmiot nadaje się do recyklingu, świadczą umieszczone na nim symbole.

Karton, papier, tekturę, tekturę falistą, a także papier mieszany (prasa, poczta, ulotki, papier piśmienny, widokówki, opakowania mrożonek i okładki książki) oznaczono numerami 20-23.



Jeżeli na opakowaniu lub przedmiocie znajdzie się trójkątny symbol z liczbami 81-87 (PapPet, PapAl), oznacza to, że jest to materiał wieloskładnikowy, trudny w recyklingu i najbardziej uciążliwy dla środowiska. Wyjątkiem są niektóre laminaty – dziś biodegradowalne.

Nie marnujmy papieru

W Polsce wyrzuca się ponad połowę zużytego papieru. Często bezmyślnie i niegospodarnie. Tymczasem, przy minimalnym wysiłku, możemy ograniczyć ilość papierowych śmieci i zamienić je w cenny surowiec wtórny.

W domu i w pracy

- Zapisuj kartki po obu stronach.
- Zapisuj zeszyty do końca.
- Nie drukuj niepotrzebnych emaili.
- Drukuj dwustronnie.
- Zrezygnuj z ozdobnego, błyszczącego papieru na prezenty.
- Unikaj jednorazowych sztuczków i papierowych talerzyków.
- Do wycierania używaj materiałowych ściereczek, zamiast papierowych ręczników.
- Na skrzynce na listy umieść informację, że nie życzysz sobie ulotek i druków bezadresowych (gotowy druczek można znaleźć np. na www.nanowosmieci.pl).

Na zakupach

Najlepiej wybrać towar niezapakowany (np. warzywa, owoce lub syczące luzem), napoje w butelkach zwrotnych lub innych szklanych butelkach, a pozostałe artykuły w papierze i kartonie. Listę najbardziej uciążliwych opakowań zamykają kolejno: puszki metalowe, plastik, aluminium i kartony typu „tetrapak”.

- Kupuj produkty, które nie są nadmiernie pakowane.
- Jeżeli to możliwe, staraj się kupować towary w większych ilościach, w większych opakowaniach, np. proszek do prania 10 kg zamiast 1,5 kg.
- Wkładaj zakupy do jednej torby zamiast do kilku mniejszych.
- Kupuj papier z makulatury.
- Unikaj produktów zapakowanych w wiele warstw opakowań.

Oddawaj lub przekazuj książki, które już nie są potrzebne. Można je sprzedać, pozostawić w bibliotece bądź w szpitalu, wymienić na inną lekturę, a ostatecznie – wyrzucić do pojemnika na papier. Coraz większą popularnością cieszą się także biblioteczki publiczne, w których można zostawić książkę dla innych – do bezpłatnego korzystania. Takie miejsca powstają w całej Europie, również w wielu miastach w Polsce.



Proszę nie wrzucać reklam

Co z makulatury?

Włókna celulozowe z makulatury są na tyle mocne, że można je wykorzystać nawet trzy- lub czterokrotnie jako nowy surowiec do produkcji papieru.

Na świecie liderem w odzyskiwaniu i recyklingu makulatury jest Europa. W 2016 r. przetworzono 47,8 mln ton papieru, z czego 35,4% w Niemczech. W tym kraju do recyklingu przeznaczają się 74,5% zebranej makulatury. W Polsce – 36%.

Szacuje się, że ze 100 ton makulatury powstaje 910 kg dobrej jakości papieru. Z niego produkuje się nowe materiały biurowe i opakowania. Ale nie tylko. Mieszając makulaturę z innymi substancjami lub surowcami tworzy się nowe materiały. Faliste płyty dachowe powstają z makulatury nasyczonej asfaltem.

Zużyty papier, karton czy gazety są też ulubionym surowcem upcyklerów.

To oni z odpadów tworzą rzeczy nowe, o wyższej jakości. Doskonałym przykładem jest papierowa wiklina z gazetowych rurek, z której powstają drobne rzeczy codziennego użytku, ozdoby a nawet meble. W Fundacji Kreacja Magia Rąk powstała m.in. armata z takich rurek.



Z kartonu buduje się również domy. Konstrukcja jest lekka, tania, nie potrzebuje fundamentów i może stać nawet i sto lat, zabezpieczona z zewnątrz specjalną folią. Swoje „House of cards” stawia też jedna z wrocławskich pracowni – ta sama, która zbudowała drewniano-papierowy pawilon wystawowy.



Jak segregować?

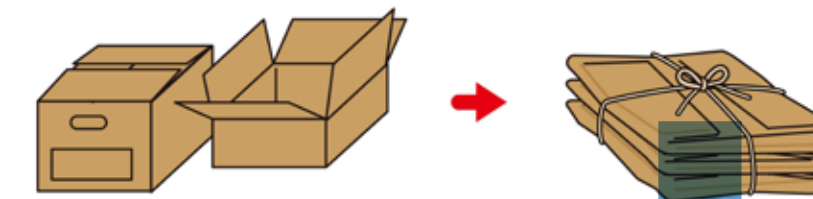
Zebrana przez mieszkańców makulatura trafia do sortowni, gdzie jest dokładniej segregowana i prasowana w bele. Stamtąd jedzie do recyklerów – zakładów, w których poddaje się makulaturę dalszej obróbce. Ale nie każdą. Niestety, zbyt duża część makulatury jest wycofywana z obróbki ze względu na fatalną jakość surowca.

Zanieczyszczenia uszkadzają maszyny, tworzą osady w rurociągach, a wreszcie „psują” jakość nowo produkowanego papieru.

W belach makulatury znajduje się także metale (spinki, zszywki), szkło, drewno, styropian, kleje, taśmy, guma, zaprawy, cement, kartony wielomateriałowe, a nawet piasek i kamienie. Zanieczyszczenia te mogą nawet uszkodzić instalację do recyklingu.

Z powodu złej jakości zbiórka wszystkich typów makulatury w Polsce w 2015 r. była mniejsza niż odzysk tego surowca. Statystyczny Polak zużywa rocznie 63 kg papieru, ale tylko ok. 40% trafia do recyklingu.

Makulatura powinna być sucha. W trakcie przetwarzania, co prawda, jest wrzucana do basenów i rozmięczana na pulpe, jednak gdy magazynowana jest wilgotna makulatura, to rozwijają się w niej bakterie, grzyby i pleśń. Wystarczy 10% wilgotności surowca, by zawrócono go do dostawcy.



Odpady z papieru i tektury wrzucamy do pojemników, kontenerów i „dzwonów” w kolorze niebieskim.

PAPIER

WRZUCAMY

- gazety i czasopisma,
- kartony i tektury (również faliste),
- prospekty i katalogi,
- zużyte zeszyty, ulotki,
 - papier biurowy,
- bloki rysunkowe i techniczne,
- torby na zakupy,
 - koperty,
- papier kredowy,
- kalendarze kieszonkowe i ścienne, terminarze,
- torebki i kartony po artykułach spożywczych (np. cukrze, mące, bułce tartej, herbacie),
- kartony po produktach mrożonych, pudełka po pizzy,
 - kartonowe wytłaczanki po jajkach,
- pudełka po proszkach do prania, mydle, soli i tabletkach do zmywarek.

Pamiętaj!

Kartony i pudełka postaraj się jak najbardziej złożyć. Usuń zszywki, spinacze, sprężynki i inne metalowe części. Z kartonu należy też usunąć elementy wykonane z tworzywa sztucznego – np. foliowe okienko z kartonu po czekoladzie. Usuń twarde okładki, jeśli książka lub zeszyt takie posiada.

NIE WRZUCAMY!

- papieru zabrudzonego, zatuszczonego,
- papieru z folią,
- błyszczącego papieru prezentowego,
- papieru faksowego, termicznego i przebitkowego,
- kalki technicznej,
- pieluch, pod pasek, podkładek,
- zużytych chusteczek higienicznych,
- waty i wacików,
- zużytych serwetek i papieru kuchennego,
- fotografii,
- segregatorów z okuciami,
- zużytych worków od odkurzacza,
- papierosów,
- zużytych jednorazowych naczyń,
- tapet,
- worków po cemencie, nawozach i innych materiałach budowlanych,
- kartonów wielomateriałowych po mleku, sokach, zupach itp.

W krainie eko

Nie porzucajmy śmieci w lesie! Zużyty bilet będzie się rozkładać w wilgotnej ziemi 3 miesiące, zwykły papier – 6 miesięcy, dykta – 2 lata, a karton – od 10 do 30 lat.

Ponowny przerób stosu gazet o wysokości 125 cm pozwala na uratowanie sześciometrowej sosny.

Każde 100 kg papieru to średniej wielkości dwa drzewa.

Tak zwany papier bezdrzewny wcale taki nie jest. Nie ma w składzie ligniny, która występuje we włóknach drzewnych, ale do produkcji używa się celulozy, która – jakby nie było – także pochodzi z drewna.

Sześć serwetek z materiału zastępuje 6000 serwetek papierowych.

Surowcem wyjściowym przy wytwarzaniu papieru nie musi być drewno – zwłaszcza, gdy ma to być produkcja zgodna z proekologicznymi trendami. W jednej z australijskich firm papier powstaje z odchodów kangura, a produkcja w 90% opiera się na bawetnie ze starych džinsów, skrawków materiałów i bawetnianych nici. W Szkocji wykorzystuje się do tego celu osty, mchy, kocią sierść, ponoć także niedopatki papierosów.

Na Tajwanie wymyślono technologię na produkcję papieru z todyg pszenicy i ryżu, które zostają po żniwach. Na rynku pojawił się też papier z kamienia. Jest niezwykle miękki w dotyku, choć w większości składa się z mineralnego pyłu. Przy pisaniu zużywa się o jedną trzecią atramentu mniej, ponieważ materiał jest mniej chłonny. Przy produkcji papieru z kamienia stosuje się nietoksyczne żywice i nie zużywa podobno ani jednej kropli wody. Wadą jest to, że kartka z kamienia po kilku miesiącach może z powrotem rozpaść się w pył. Mieszkańcy ZGZM mieli okazję poznać właściwości papieru z kamienia: niejednokrotnie wręczaliśmy notes z tego materiału w nagrodę za udział w naszych odpadowych konkursach.

Jak wykorzystać papierowe odpady w domu? Do łask wracają stare sposoby:

- Gazetą nasączoną wodą z octem doskonale myje się okna. Suche gazety można użyć do wykładania półek w meblach lub kubków na śmieci. Ścinkami papieru można zaś wypełnić kufel dla kota.
- Twardy owoc awokado czy brzoskwinia, owinięte kawałkiem papieru dłużej zachowują świeżość. Podobnie będzie z ziemniakami lub cebulą, przechowywanymi w kuchni – spakowane w papierowe torebki z małymi dziurkami unikną nasłonecznienia.



Publikacja Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.
Kontakt: 59-100 Polkowice, ul. Mała 1; biuro@zgzm.pl
tel. 76 840 14 90 - sekretariat, tel. 76 840 14 60 - dział gospodarki odpadami

Zobacz „Alfabetyczny spis odpadów” na www.zgzm.pl
Pobierz bezpłatną aplikację mobilną ZGZM App.

Nie wyrzucaj śmieci tak jak leci

Papier



Jako materiał piśmienniczy znany go od blisko dwóch tysięcy lat. Powstał z lnianych i konopnych szmat, tyka morwy, todyg bambusa, a nawet odchodów zwierzęcych – papier swoją karierę na szeroką skalę rozpoczął jednak z chwilą odkrycia właściwości włókna celulozowego, zawartego w drewnie. Od połowy XIXw. produkcji papieru towarzyszy więc wycinka drzew, niestety w niektórych krajach rabunkowa.

Dla papieru tniemy sosny, świerki, brzozy i buki. Siedemnaście kilkudziesięcioletnich drzew dla tony papieru. Tymczasem jeden stary buk wytwarza tyle tlenu, ile potrzebuje na dobę 40 ludzi. Sporo drzew można uratować przed ściną przez zagospodarowanie już zużytego papieru.

Recykling makulatury jest tańszy, niż produkcja papieru z nowych włókien. Oszczędza się wodę, energię, ropę naftową. Prawie o połowę.

Produkcja papieru i tektury jest uciążliwa dla środowiska również z innego powodu: towarzyszy jej uwalnianie wielu szkodliwych substancji chemicznych. To m.in. dwutlenek węgla, metan, dwutlenek siarki, związki azotowe oraz fosforany. Najbardziej szkodliwym etapem produkcji jest wybielanie masy celulozowej za pomocą chloru gazowego lub związków chloru. W efekcie niebezpieczne zanieczyszczenia trafiają do ścieków. Na szczęście, dziś mamy na rynku do wyboru również papier, wyprodukowany bez użycia trujących związków.

Szare jest trendy

Zamiast błyszczącego plastikowego opakowania wybieramy takie, które stworzono z prostych surowców. Powrót do zwykłego papieru opakowaniowego jest wyrazem troski o naszą planetę, zaśmiecenią plastikami. Mało tego: wiadomo, że przy wybielaniu papieru ze związków chloru powstają bardzo toksyczne dioksyny, które później znaleźć można nie tylko w ściekach, ale i w samych produktach – papierze toaletowym czy chusteczkach higienicznych. Nawet w śladowych ilościach dioksyny mogą wywołać zmiany w systemie odpornościowym, nowotwory, uszkodzenia płodu i narządów wewnętrznych. Szary papier jest więc zdrowszy i od kilku lat bardzo modny.